

Wybieramy tynk na elewację

Dobór dekoracyjnej wyprawy wierzchniej to decyzja na lata. Aby elewacja długo spełniała swoje funkcje, stanowiąc przy tym efektowną wizytówkę domu, należy zadbać o to, by wybór ten podyktowany był nie tylko kolorem czy strukturą, a przede wszystkim – jej właściwościami użytkowymi. Jakimi kryteriami kierować się przy zakupie tynku elewacyjnego, podpowiada Tomasz Jarzyna, ekspert z firmy Baumit.

W czasach systemów ociepleń na elewacjach królują cienkowarstwowe tynki strukturalne. Wprowadzenie gotowych rozwiązań – tynków barwionych w masie – pozwoliło na pigmentowanie ich bogatą kolorystyką, co mocno przesuwa granice możliwości w zakresie projektowania fasad. Dzięki temu bez trudu możemy wykreować taką aranżację, która w jednej chwili przeniesie nas – w zależności od upodobań – w rejon Morza Śródziemnego, skandynawskich fiordów, do Kraju Kwitnącej Wiśni, słonecznej Kalifornii czy zielonych lasów Amazonii.

Pamiętajmy jednak, że wyboru wyprawy wierzchniej bezwzględnie nie należy traktować wyłącznie przez pryzmat wzornika kolorów czy faktur, ponieważ jej rolą jest nie tylko ozdoba elewacji, lecz także ochrona i izolacja ścian zewnętrznych przed szkodliwymi warunkami atmosferycznymi – tudzież wiatrem, deszczem, promieniami UV, skokami temperatur, a także przed uszkodzeniami mechanicznymi oraz nieproszonymi lokatorami jak grzyby, glony czy pleśń. I choć bywa, że na pierwszy rzut oka różne rodzaje tynków wyglądają identycznie, w rzeczywistości nacechowane są odmiennymi właściwościami. Kluczem do udanej inwestycji jest wybór tego, który będzie najodpowiedniejszy ze względu na sposób ocieplenia ściany dwuwarstwowej, lokalizację budynku, czy wybór materiału termoizolacyjnego.



Choć na pierwszy rzut oka, tynki mogą wyglądać identycznie, mogą różnić się od siebie właściwościami technicznymi,

Fot. Baumit



Wybierając tynk elewacyjny, należy kierować się w pierwszej kolejności sposobem ocieplenia budynku i jego usytuowaniem, dopiero później kolorem.

Materiał izolacyjny robi różnicę

Drogowskazem przy wyborze odpowiedniego rodzaju tynku powinien być rodzaj izolatora użytego do ocieplenia ścian. – *Wetnę mineralną lub styropian perforowany, które są paroprzepuszczalne, stosuje się na powierzchniach mających „oddychać”. Często są to świeżo wzniesione mury, w których występuje jeszcze wilgoć technologiczna. Jeśli taką konstrukcję zamkniemy tynkiem o wysokim oporze dyfuzyjnym, np. akrylowym, może dojść do kondensacji pary wodnej w warstwie termoizolacji,*

a to niczym zaproszenie dla grzybów i pleśni. Dlatego tynki, które zastosujemy na tak zaizolowanej ścianie powinny być również paroprzepuszczalne – mineralne malowane, silikatowe albo silikonowe lub mieszanki tych dwóch ostatnich. Ocieplając dom zwykłym styropianem, możemy wybrać dowolny tynk, kierując się jednak innymi właściwościami i oczekiwaniami – wyjaśnia Tomasz Jarzyna, ekspert z firmy Baumit

Otoczenie ma znaczenie

Nie bez znaczenia jest także usytuowanie domu w przestrzeni, co ma ogromny wpływ na zużycie elewacji. Ważne w tym przypadku jest nie tylko miejsce, w którym stoi budynek, lecz także panujący w okolicy poziom wilgotności powietrza oraz zanieczyszczenia atmosfery. – *Blisko lasów, jezior czy nad morzem najlepszym wyborem będą tynki najbardziej odporne na korozję biologiczną, np. silikonowe, silikatowe lub silikatowo-silikonowe. W przypadku podwyższonego ryzyka uszkodzeń mechanicznych, warto postawić na najbardziej elastyczne i wytrzymałe tynki akrylowe lub mozaikowe. Na obszarach, gdzie w powietrzu może unosić się dużo spalin czy innych zanieczyszczeń, dobrym posunięciem są tynki silikonowe, jednak najlepszą propozycją – zdającą egzamin przez najdłuższy czas i w nawet najbardziej wymagających warunkach – są tynki samoczyszczące oparte o nanotechnologię i proces fotokatalizy – podpowiada ekspert z firmy Baumit.*



Wybierając tynk elewacyjny, należy kierować się w pierwszej kolejności sposobem ocieplenia budynku i jego usytuowaniem

Fot. Baumit

Stając przed zadaniem wyboru tynku elewacyjnego, pamiętajmy, że tylko produkty wysokiej jakości i prawidłowe wykonawstwo w tym zakresie są w stanie zapewnić oczekiwane i trwałe efekty, a co za tym idzie – spokój na długie lata.

www.baumit.com

www.facebook.com/BaumitPolska

Marka **Baumit** powstała w 1988 roku. Należy do austriackiego koncernu Schmid Industrie Holding i jest jednym z najbardziej znanych i cenionych brandów na światowym rynku budowlanym. Oddziały Baumit znajdują się w 27 krajach Europy oraz w Chinach. Od 24 lat firma jest obecna także w Polsce. Szczególnie silną pozycję na polskim rynku materiałów budowlanych, zdobyła w zakresie sprzedaży kompletnych systemów ociepleń budynków, tynków maszynowych (cementowo-wapiennych i gipsowych). Ponadto oferta produktowa Baumit obejmuje m.in. produkty do układania płytek ceramicznych, materiały do renowacji zabytków, a także masy samopoziomujące, jastrychy, wyprawy wierzchnie oraz zaprawy murarskie. Od początku siedzibą spółki jest Wrocław. Działalność podstawową przedsiębiorstwa realizują trzy zakłady produkcyjne: w Pobiedziskach k. Poznania, w Łowiczu oraz w Bełchatowie.